

# DZIENNIK POMORSKI

## PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach . . .	2,65 "
Na pocztę, już z odnośniami . . .	2,80 "
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 "
Na pocztę już z odnośniami . . .	8,67 "
Strajki, inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — części kwoty abonamentowej. —	

## OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio lam. lub jego miejsca 15 gr. w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm. 3 lam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Piątek: † Fidelisa Kapuc.  
Sobota: Marka Ewang.

CHOJNICE, sobota dnia 25. kwietnia 1931 r.

Słońca wschód 4.21 zachód 18.47  
Księżycy wschód 8.25 zach. 1.46

## Więści o krótkiej treści

### Straszna katastrofa kolejowa

wydarzyła się w czwartek w pobliżu Lille, gdzie autobus zderzył się z pociągiem lokalnym, wiozącym robotników do pracy. 9 osób jest zabitych, 32 są ciężko ranne.

### Hiszpański minister spraw zagranicznych

Lerroux weźmie udział w obradach majowej sesji Ligi Narodów.

### Wybory do parlamentu hiszpańskiego

Rada ministrów postanowiła rozpisac wybory do Kortezów (parlamentu) na czerwiec. Dokładna data zostanie dopiero ustalona.

### Uznanie republiki hiszpańskiej

W poniedziałek, dnia 20 bm., poseł polski w Madrycie, Perłowski, wskutek instrukcyj, otrzymanych od rządu polskiego, notyfikował prowizorycznemu rządowi Hiszpanji uznanie jego przez rząd polski.

### Pożyczka kolejowa

Po zatwierdzeniu przez Sejm ustawy o koncesji kolejowej dla konsorcjum polsko-francuskiego pożyczka zostanie wyłożona do subskrypcji w bankach francuskich pomiędzy 1. i 10 maja.

### Zatwierdzenie pożyczki kolejowej

W czwartek Sejm odesłał do komisji ustawę o ratyfikacji umowy z Francusko-Polskim Towarzystwem Kolejowym S. A. w Paryżu o koncesji i pożyczce kolejowej. Komisja umowę zatwierdziła.

### Postępowanie karne

wdrożono przeciwko ministrowi spraw zagranicznych w gabinecie Primo de Riveri — Martinez Anido.

### Pogrzeb marszałka austriackiej rady narodowej

odbył się w czwartek przy tłumnym udziale publiczności.

### Sprostowanie kłamstw nacjonalistów niemieckich

Biuro Wolffa zaprzecza wiadomości „Kreuzzeitung” jakoby attache wojskowy poselstwa polskiego w Berlinie bawił niedawno w Królewcu w związku z budową najnowszych fortyfikacji i kolei strategicznych na pograniczu południowym Prus Wschodnich.

### Walki w Honduras

Z Tagucigalpa donoszą, że powstańcy ponieśli ciężką porażkę pod Chamelicon.

### Tajemnicza sprawa

Nowy Jork. Z Santiago de Cuba donoszą, że aresztowano tam majora Senio Orteza, dotychczasowego komendanta prowincji Santiago i 15 dalszych osób, i to podobno w związku z 44 tajemniczymi wypadkami śmierci.

## Uwagi Episkopatu polskiego w sprawie zmiany konstytucji

Ks. Kardynał - Prymas Hlond i ks. Kardynał Kakowski przesłali w imieniu Episkopatu polskiego premierowi Sławkowi, marszałkowi Sejmu i Senatowi oraz prezesom klubów: Narodowego B. B., Ludowego, P. P. S., Ch. D. N. P. R., ukraińskiego i niemieckiego uwagi Episkopatu Polski w przedmiocie zmiany konstytucji.

Uwagi te dotyczą projektu B. B. i zawierają jego ocenę ze stanowiska Kościoła katolickiego.

Episkopat m. in. żąda wstawienia ponownie wstępnej deklaracji konstytucji marcowej, zaczynającej się od słów: „W imię Boga Wszechmocnego”. wypowiada się przeciwko głosowaniu na listy zwłaszcza państwowe, oraz oświadcza się za nadaniem Senatowi prawa inicjatywy ustawodawczej i za określeniem stanowiska Kościoła rzymsko-katolickiego, odpowiadającego jego pozycji w państwie.

## Dlaczego Kościół zabrania palenia ciał?

Na pytanie to odpowiada artykuł ks. Jacques Leclercq'ua w brukselskiej „Cite Chretienne” z 30 3 1931. Sprawa krematorjów jest obecnie w Belgji na porządku dziennym. Partje lewicowe wniosły projekt ustawowego dopuszczenia palenia ciał. Po stronie katolików panuje często niezrozumienie, dlaczego Kościół tak stanowczo przeciwstawia się krematorjum.

Przypuszczenie, że żądanie Kościoła, by ciała były grzebane w ziemi, ma związek z wiarą w zmartwychwstanie ciał, jest, oczywiście, argumentem niepoważnym. Pierwszą przyczyną kościelnego zakazu palenia zwłok jest wzgląd na odwieczny zwyczaj grzebania, którego pierwsi chrześcijanie nie wyrzekali się nawet w okresach największych przesładowań. Z tą częścią dla tradycji chrześcijańskiej, łączy się wysokie poważanie, z jakim chrześcijaństwo odnosi się do ciała ludzkiego, tej śmier-

tej powłoki duszy. Chrześcijanie zawsze wzbierali się przyspieszać w jakikolwiek sposób naturalny proces rozkładu ciała; przeciwnie starali się konserwować ciało ludzkie tak długo, jak tylko to było możliwe. Trzeciej przyczyny takiego a nie innego stanowiska Kościoła należy szukać w tym, że zwolennicy krematorjów propagują swoją ideę nie tylko z pobudek higienicznych, ale ze względów antykościelnych. Można śmiało powiedzieć, że, gdyby Kościół zezwolił na palenie ciał, dzisiejsi zwolennicy krematorjów stali się rzecznikami grzebania. Postanowienia kościelne, dotyczące palenia zwłok zawarte są w 1. 203 kanonie Codex Juris Canonici. Ponadto istnieją jeszcze trzy dekrety Kongregacji Oficjum z lat 1886 — 1897, które wyraźnie zabraniają spopielenia śmiertelnych szczątków ludzkich.

## Komuniści jadą przez Warszawę do Hiszpanji

W ostatnich dniach przejechał przez Polskę w międzynarodowych pociągach szereg wybitnych komunistów z Rosji, udających się do Hiszpanji. Onegdaj jechał cały sztab egzekutywy komunistycznej, przeznaczony dla Hiszpanji. Członkowie jego przebywali dotychczas w Moskwie, jako hiszpańska sekcja trzeciej międzynarodówki. Obecnie, po ustąpieniu króla poczuli się o tyle na siłach, że wybrali się wprost do Hiszpanji.

Przewodniczący tego komitetu, komunista Barcas, oświadczył przedstawicielowi jednego z angielskich dzienników:

Hiszpanja znajduje się wobec przewrotu komunistycznego. Prowizoryczny rząd republikański nie jest w stanie zadowolić żądań mas robotniczych i włościańskich. Błędem jest zupełnie mniemanie, że półwysp pirenajski nie jest dojrzały do komunizmu. Wprost przeciwnie. Federacyjny charakter nowej republiki może tylko przyspieszyć wybuch czysto proletariackiej rewolucji. Gdy Europa znajdzie się pomiędzy czerwoną Rosją na wschodzie a czerwoną Hiszpanją na południu, sprawa światowej rewolucji będzie musiała wejść w decydujące stadium.

## Arsenał broni i amunicji wykryty w strzesze

Władze policyjne wpadły na ślad przygotowań do wywrotowej roboty antypaństwowej we wsi Zolotjów, pow. Równe. Idąc za temi śladami zrobiono nagłą rewizję w domu mieszkańca tej wsi, niejakiego Stefana Rajewskiego, wybitnego członka ukraińskiej soc. radykalnej partji i znaleziono ukryte w strzesze kilkaset nabojęw karabinowych, rosyjskich i niemieckich, doskonale utrzymanych i wysmarowanych tuszczem, większą ilość bagnetów

rosyjskich i niemieckich, karabin, dubeltówkę i rewolwer, jednym słowem cały, niezły wyposażony arsenał.

Fakt, iż wszyscy, należący do U. S. R. P., aresztowani osobnicy, należeli także do osławionej U. O. W., dowodzi raz jeszcze, że między temi dwoma organizacjami zachodzi najściślejsza łączność

## Bezrobocie w Polsce

Bezrobocie w dn. 18 bm. obejmowało 371 027 osób. Liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 4290 osób

## Sprawa b. posła Dubrownika

W dn. 20 bm. Sąd Najwyższy rozpatrywał sprawę b. posła Stron. Chłopskiego A. Dubrownika, skazanego przez sąd apelacyjny w Wilnie z art. 122 cz. II na sześć miesięcy więzienia.

Skarga kasacyjna została oddalona.

## Stahlhelm zwycięża w referendum ludowym

Berlin. — Dnia 22. 4. wieczorem zamknięte zostało wpisywanie się na listy referendum ludowego w sprawie rozwiązania Sejmu pruskiego. Kierownictwo Stahlhelmu ogłasza komunikat, w którym twierdzi, że minimalna liczba 5.270.000 głosów, wymagana dla ogłoszenia przez rząd pruski plebiscytu, została przekroczona.

## Kürtten skazany 9-krotnie na śmierć

Berlin. Sąd dysseldorfski ogłosił wyrok, uznający masowego mordercę Kürttena w 9 wypadkach winnym zbrodni morderstwa i skazał go na 9-krotną karę śmierci. Za 7 zamachów morderczych sąd skazał Kürttena na 15 lat ciężkiego więzienia oraz pozbawienie praw obywatelskich. — Kürtten wyrok przyjął.

# Pożyczka kolejowa

Uchwalony przez Radę Ministrów w sobotę, 18 kwietnia projekt ustawy o oddaniu kolei Śląsk — Gdynia w eksploatację spółki francusko — polskiej składa się z 12 artykułów.

Art. 1 upoważnia Ministra Komunikacji do udzielenia „Francusko — Polskiemu Towarzystwu Kolejowemu” w Paryżu koncesji na dokończenie budowy i eksploatację kolei państwowej Herby Nowe — Inowrocław i Nowawieś Wielka — Gdynia, oraz odnogi tej kolei Siemkowiec — Częstochowa na warunkach koncesyjnych, ustalonych w układzie zawartym w Paryżu 30 marca br.

Art. 2 zastrzega własność państwa na wszystkich nieruchomościach, które wchodzi w skład tych linii.

Art. 3 upoważnia Ministra Skarbu do udzielenia poręki państwowej dla pożyczek obligacyjnych jakie spółka koncesyjna będzie wypuszczała dla pokrycia kosztów budowy i wyposażenia kolei. Poręka państwowa obejmuje spłatę kapitału i odsetek oraz koszty obsługi tych pożyczek i przypadające od nich podatki zagraniczne. Posiadacze obligacji będą mieli nadto ustawowe prawo zastawu na nieruchomościach kolei. W razie wygaśnięcia koncesji przed terminem Minister Skarbu będzie uprawniony (art. 5) zabezpieczyć oprocentowanie i spłatę pozostałych jeszcze do umorzenia obligacji na wpływach wspomnianych linii kolejowych.

Art. 6 — 9 omawiają położenie pracowników kolejowych na koncesjonowanych liniach. Stosunek ich służbowy będzie publiczno-prawny (z wyjątkiem osób, zatrudnionych na podstawie umowy o pracę) i będą się do nich stosowały przepisy o prawach i obowiązkach, o normach wynagrodzenia świadczeniach socjalnych i emeryturze, obowiązujące Polskie Koleje Państwowe.

Wszelkie spory między Państwem a spółką koncesyjną (art. 10) będą, o ile nie są zastrzeżone orzecznictwu administracyjnemu, podlegały sądowi polubowemu.

Art. 11 i 12 zawierają upoważnienie Ministrów Komunikacji i Skarbu do wydawania przepisów wykonawczych. Ustawa wejdzie w życie z dniem ogłoszenia rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o nadaniu koncesji, a równocześnie przestaną obowiązywać ustawa z r. 1925 o budowie kolei Bydgoszcz — Gdynia i rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z r. 1928 o budowie kolei Herby — Inowrocław.

Do projektu ustawy dołączono uzasadnienie oraz tekst umowy koncesyjnej z 30 marca br. Natomiast statut spółki koncesyjnej nie został dołączony. Uzasadnienie wyjaśnia, że spółka dlatego ma narodowość francuską, i siedzibę w Paryżu, że to jej pozwoli na uzyskanie pożyczek na warunkach lepszych, niż by to mogła uczynić spółka polska. W reku kapitału francuskiego znajduje się większość kapitału akcyjnego, tj. 8/15 (53,3 proc.), rząd polski zatrzymał sobie 7/15 (46,7 proc.), co uzasadnienie wyjaśnia tem, że spółka pragnie czuć nad interesem posiadaczy obligacji, rząd polski zaś zastrzegł sobie decydujący wpływ na eksploatację kolei, a więc na taryfy kolejowe, zasady eksploatacji, regulaminy dla personelu i mianowanie wyższych urzędników (dyrektorów i naczelników wydziałów). W zamian za to państwo polskie gwarantuje spółce koncesyjnej pokrycie deficytów eksploatacyjnych oraz zapewnia minimum zysku.

Koncesja wygasa z dniem 31 grudnia 1975, a może być przez Polskę wykupiona poczynając od 1 stycznia 1951 r. W razie niedotrzymania warunków koncesji może być ona także wcześniej unieważniona, jednakże nie przed terminem 5 lat od nadania koncesji. Spółka ma emitować obligacje na sumę nie niższą niż 900 milj. franków szwajcarskich a nie wyższą niż 1.100 milionów w kilku transzach, z których pierwsza na 400 milj. (oprocentowanych po 6 proc., przy kursie emisyjnym 94) wypuszczona będzie niezwłocznie po nadaniu koncesji, druga w kwocie 300 milionów do dnia 1 maja 1932, o ile na to stan rynku pozwoli. Przeliczwszy te sumy na walutę polską według przyjętego w warunkach koncesyjnych parytetu 1 frank — 35 groszy, otrzymamy ogólną sumę obligacji 315 — 385 milj. zł., z czego pierwsza transza wyniesie 140 milj. zł., druga 105 milj. zł. Całość kapitału obligacyjnego ma być zebrana w ciągu najdalej 3 lat od otrzymania koncesji.

Spółka obowiązująca się dokończyć budowę jednego toru na całej długości linii, tak by normalna eksploatacja mogła się rozpocząć na całej długości Herby Nowe — Gdynia najpóźniej 31 grudnia 1932. Ogólna długość nowej kolei wyniesie 385 oraz 34 klm. łącznie, nadto mają być poza dotychczasowym planem budowy — wybudowane i do 31 XII 1933 r. oddane do eksploatacji: drugi tor na niektórych odcinkach (73 klm.) oraz połączenie kolei Śląsk Gdynia z zagłębem krakowsko — dąbrowskim przez nową linię Siemkowiec — Częstochowa co stanowi zwiększenie dotychczasowego kosztorysu robót o 68 milj. zł.

Rząd polski otrzyma tytułem zwrotu dotychczasowych wkładów w budowę kwotę 65 milj. fr. z pierwszej transzy oraz, o ile ogólna suma wydatków potrzebnych dla uruchomienia kolei nie

przywyszy 920 milj. fr., jeszcze 25 milj. fr. z ostatniej transzy obligacji — razem 90 milj. fr. (31,5 milj. zł.) i corocznie 12 milj. fr. (4,2 milj. zł.) Zobowiązania rządu polskiego z tytułu spłaty obligacji określa uzasadnienie do projektu rządowego jako (po uwzględnieniu pobocznych ciężarów) 9,37 proc. rocznie, a więc nieco mniej niż wynosiło oprocentowanie pożyczki stabilizacyjnej (9,45 proc.) i zapłaconej (9,44 proc.) Po uruchomieniu całej linii kolejowej spółka koncesyjna ma zagwarantowaną roczną premję gestyjną 1,5—4,5 milj. fr. fr. nadto w takiejże wysokości może być przyznana premja dla personelu. Udział rządu polskiego w ewentualnych czystych zyskach wynosić będzie 1/3, o ile suma przypadająca spółce przewyższy 3 proc. kapitału akcyjnego i będzie stopniowo wznosił się do 90 proc., jaśliby na kapitał akcyjny przypadło ponad 12 proc.

Roboty prowadzić będzie jako pełnomocnik generalny spółki firma Schneider i Ska, która ma je wykonywać miejscowymi siłami roboczymi i używając dostaw pochodzenia polskiego.

Dla rozstrzygnięcia sporów przewidziano procedurę arbitrażową, przyczem w razie niezgody rozjemców wyznaczonych przez obie strony trzeciego rozjemcę ma ustanowić prezyd. Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze.

## Mołotów i Stalin

Były radca poselstwa sowieckiego w Sztokholmie Dmitrijewskij w swych interesujących feljtonach o Kremlu charakteryzuje tamtejsze stosunki wzajemne. W jednym z ostatnich feljtonów podaje charakterystyczny obraz stosunku pomiędzy Stalinem a Mołotowem, przewodniczącym rady komisarzy ludowych ZSSR.

„W Radzie komisarzy ludowych — powiada Dmitrijewskij — przewodniczy obecnie Mołotow. W wielu rzeczach naśladuje on Lenina. Można zauważyć nawet u niego pewne podobieństwo wewnętrzne i zewnętrzne. Mołotow tak, jak Lenin, ściśle przestrzega ustanowionego porządku, uśmiecha się i często przerywa mowę referentów. Walczy przeciwko paleniu, bowiem sam nie pali ani nie używa napojów alkoholowych. Swe zasady stosuje tak uporczywie, jak Lenin. Mołotow jako przewodniczący rady komisarzy ludowych jest o wiele silniejszy niż Rykow. Mimo to jednakowoż wszyscy, którzy znali radę komisarzy ludowych z czasów Lenina, odzują się wyraźnie, że wśród tych ścian Kremla Lenin jest nieobecny. Niema energicznej ręki, któraby wszystkim kierowała. Mołotow w naturze swej jest twardy i żądny panowania, lecz nie posiada autorytetu. Jest on tylko przewodniczącym rady komisarzy ludowych, a nie założycielem partji, prorokiem ich „religji”, twórcą państwa. Nawet na Kremlu nie jest on najwyższym zwierzchnikiem.

W sali posiedzeń niewidzialnie obecny jest drugi wielki człowiek, wywierający nacisk na każdy ruch, na każde słowo. Jest tu drugi człowiek o silnej woli, przed którym skłania się wszystko i którego wszyscy się boją. Osobą tą jest Stalin. Dotychczas ulega mu i Mołotow. Jednakowoż z chwilą gdy Mołotow objął przewodnictwo rady komisarzy ludowych, pomiędzy temi osobistościami zapanała cicha walka o pierwszeństwo. Walka ta rozdwaja moc i pod pewnymi względami paraliżuje obie walczące strony. Mołotow nie ma więc wyłącznej siły w swych rękach i to nawet tam, gdzie zdawałoby się, że on decydować powinien. Siłę bezwzględna w całej pełni trzyma w swych rękach Stalin.

Z powyższego wynika, że losami państwa sowieckiego kieruje Międzynarodówka Komunistyczna w osobie S'alina.

## Obniżenie poborów pracowników komunalnych

Min. spr. wewn. rozesłał do wszystkich wojewodów za wyjątkiem śląskiego okólnik, polecający wojewodom, aby na podległym terenie polecieli samorządom miejskim zaprzestać od 1 maja wypłaty 15 proc. dodatku do uposażeń.

Pracownikom, których stosunek służbowy oparty jest na umowie, zapewniającej wyraźnie 15 proc. dodatek, należy umowy wypowiedzieć z dn. 1 maja przy zachowaniu ustawowego względnie umownego terminu.

Zarządzenie to nie dotyczy prawa poboru t. zw. dodatku komunalnego.

## Czechosłowacki król obuwia, Bata Buduje własne lotnisko

Czechosłowacki król obuwia, Tomasz Bata, podejmuje w najbliższym czasie budowę własnego lotniska na obszarze 50-cio hektarowym w okolicy miasta Zlina, gdzie znajdują się jego fabryki. Na lotnisku tem stanie 8 hangarów, dla każdego samolotu jeden.

## Plotki o budowaniu salonki dla marsz. Piłsudskiego

Przed paru dniami jedno z warszawskich pism codziennych podało wiadomość, że M. S. Wojsk. zamówiło we fabryce wagonów Lilpop wagon salonowy dla marsz. Piłsudskiego. Wiadomość ta okazała się nieprawdziwą. Min. Spraw Wojsk. jak najkategoryczniej zaprzecza tego rodzaju plotkom, zatwierdziwszy, że żadnego obstałunku na wagon salonowy nie udzieliło ministerstwu komunikacji. Natomiast na zamówienie ministerstwa komunikacji buduje się kilka wagonów służbowych, przeznaczonych dla podróży służbowych oficjalnych przedstawicieli rządu i wyższych urzędników ministerstwa komunikacji.

## Nawrócony mason

Jeden z najbardziej wpływowych polityków na Filipinach, prezydent Quezon, wystąpił formalnie z masonerii i oświadczył, że ten krok swój przy pisuje lekturze żywota św. Teresy od Dzieciątka Jezus (czytał tę książkę 14 razy) i modlitwom, zasłużonym do świętej Karmelitanki z Lisieux. Podpisując dokument powrotu do Kościoła katolickiego, Quezon krzyknął: „Jestem najszczęśliwszym człowiekiem na świecie”!

## Zjazd delegatów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej

W dniu 9 i 10 maja r. b. odbędzie się w Poznaniu w sali Domu rzemieślniczego przy ul. Fr. Ratajczaka, doroczny 14 zjazd związkowy delegatów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Przewidziany jest przyjazd około tysiąca delegatów z 470 stowarzyszeń, należących do Związku Młodzieży Polskiej, oraz licznych gości, którzy żywo interesują się i poświęcają sprawie wychowania młodzieży.

Zjazd delegatów przyczyni się niewątpliwie do dalszego pomyślnego rozwoju największej organizacji młodzieży, jaką jest Związek Młodzieży Polskiej.

## Z pobytu przedstawicieli przemysłu polskiego w Rosji

Bawiący od kilku dni w Moskwie przedstawiciele przemysłu polskiego odwiedzili dotychczas szereg zrzeszeń oraz organizacji przemysłowych i zwiedzili kilka obiektów fabrycznych. Przewodniczący delegacji p. A. Wierzbński wraz z członkami Sopolotorgu złożył szereg oficjalnych wizyt m. in. przyjęty był przez ludowego komisarza handlu zagranicznego Rosenholca oraz zastępcę prezesa wyższej rady handlowej Mezlauka. Władze sowietkie czynią szereg ułatwień w kierunku umożliwienia delegacji polskiej zapoznania się ze stanem sowieckiego życia gospodarczego.

Moskwa. Ludowy komisarz handlu zagranicznego Rosenholc wydał na cześć delegacji bankiet, w którym wzięło udział szereg przedstawicieli sowieckich kół gospodarczych itp. Ze strony polskiej prócz delegacji obecni byli na bankiecie poseł Rzplitej w Moskwie p. Patek i radcowie poselstwa. Podczas bankietu wygłosił przemówienie ludowy komisarz handlu zagranicznego Rosenholc, na które odpowiedział prezes delegacji polskiej p. Wierzbński.

## Katolicyzm w Japonji

Uniwersytet katolicki w Georgetown (dzielnica Waszyngton) doręczył ambasadorowi Japonji przy rządzie Stanów Zjednoczonych, Debuchiemu dyplom członka akademji nauk dyplomatycznych przy tym uniwersytecie. Korzystając z tej okazji ambasador Debuchi, którego żona jest katoliczką, wygłosił przemówienie, poświęcone dziejom katolicyzmu w Japonji.

Uczciwszy w krótkich, lecz gorących słowach pamięć św. Franciszka Ksawerego, który w roku 1549 przybył do Japonji i przebywał tu w ciągu 27 miesięcy, ambasador przedstawił szybki rozwój katolicyzmu w Japonji w końcu 16 wieku, co wyraziło się istnieniem w owym czasie 200 kościołów i 150 tysięcy wiernych. Niestety, po tym okresie nastąpiły prześladowania, zakończone wzbromieniem wstępu do Japonji cudzoziemcom i prowadzenia propagandy religijnej. Gdy w r. 1862 po otwarciu granic Japonji dla cudzoziemców, otworzono pierwszy kościół katolicki w Jokohamie, a następnie drugi w Nagasaki, okazało się ku ogólnemu zdumieniu, że do kościołów tych zgłosiło się wiele osób które w ciągu dwóch wieków z ojca na syna, pomimo braku kapłanów i jakiegokolwiek pomocy religijnej zachowały poczucie należenia do Kościoła katolickiego. Świadczy to najlepiej, jak głęboko w sercach Japończyków utkwiły prawdy, głoszone przez św. Franciszka Ksawerego i jego następców.

Dziś katolicy japońscy żyją pod opieką konstytucji z r. 1889, która ogłosiła wolność religijną, i są doskonale zorganizowani. Działalność swą rozwijają szczególnie na polu wychowania, dobroczynności i pracy społecznej. Wszystko zdaje się zapowiadać, że ziarno, rzucone cztery wieki temu przez św. Franciszka Ksawerego, rozkwitnie w Japonji obficie.

## Rząd organizuje wielką akcję dożywiania bezrobotnych

Pod przewodnictwem premiera Sławka odbyła się w Prezydium Rady Ministrów ważna konferencja ministrów resortowych w sprawie zorganizowania przez rząd doraźnej pomocy bezrobotnym.

Ponieważ sytuacja w skarbie państwa nie pozwala jeszcze na uruchomienie kredytów dla miast na zorganizowanie robót publicznych (wykorzystane będą możliwości państwa w zakresie dożywiania bezrobotnych).

Postanowiono tedy zorganizować i wzmocnić istniejącą już w niektórych miastach akcję żywnościową.

Akcję tę ma obmyśleć i przeprowadzić minister

pracy, wykorzystując istniejące możliwości. Te możliwości dotyczą chleba, mąki, kaszy i tłuszczy.

Rząd prowadzi państwowe zakłady przemysłowe - zbożowe, dysponuje taniem zbożem i mąką, posiada zakontraktowane młyny itp.

Odpowiednie zapasy mąki, kaszy itp. mogą być bez większego nakładu pieniędzy przekazane miastom lub komitetom obywatelskim do dyspozycji.

Tłuszcze natomiast w większych ilościach można będzie uzyskać z fabryk bekonierskich, pracujących na eksport i posiadających dość znaczne zapasy produktów ubocznych, powstających z odtuszczania szynki.

dzali, by zjeść raz coś lepszego od potraw, otrzymanych we własnych garkuchniach, t. zw. „stołowych“.

Zwiedzając ulice Moskwy, możnaby przypuszczać, że miasto całkowicie poświęciło się muzyce i sportom. Wystawione na sprzedaż przedmioty przedstawiają przeważnie instrumenty muzyczne, — zwłaszcza waltornie, haki do wędek, — młotki hokejowe i narty. Byłoby to jednak mylne przypuszczenie. Tylko, że nie ma innych towarów. Żadna inna osobliwa cecha moskiewskich ulic nie wywiera tak przynębiającego wrażenia, jak nieskończone szeregi pustych, zakurzonych okien wystawowych, w których w najlepszym razie zauważyć można biust Lenina, portret Stalina albo stos oderwanych etykiet dawno wyprzedanych towarów. Są to wystawy opustoszałego miasta. Tłoczące się tłumy, przesuujące się mimo próżnych wystaw, — podkreślają całą dziwaczną naturę tego zjawiska.

Większość artykułów codziennego użytku wyznaczona jest w racjach według systemu kartkowego, ale przeważnie chodzi tylko o zapowiedź rozdawnictwa, a nie o podział faktyczny, bowiem urzędowa lista komisariatu, wykazująca towary brakujące, obejmuje: bawełnę, wełnę, gotowe ubrania przedmioty skórzane, wyroby włókiennicze i metalowe, obuwie, skórę i metale — słowem wszystko, czego ludzie potrzebują. Do tego spisu dołączyć jeszcze trzeba tłuszcze, mydło i tytoń. Sam fakt podziału na racje nie stanowiłby jeszcze specjalnie twardego zarządzenia, gdyby racje były wystarczające, co nie ma miejsca. Stąd najbardziej rozpowszechnionym widowiskiem w Rosji są ogonki, nadające miastu zadziwiający podobieństwo do okresu wojny.

Każda stronica książki Kniekerbocker'a zapełniona jest opisami nędzy i braków.

## Komedja pomyłek

Komisarz amerykański policji kryminalnej Polak, z pochodzenia Alojzy Walicki, szedł ulicą w Detroit w godzinach poza służbowych, gdy nagle zobaczył przed jednym ze sklepów spożywczych jakiegoś obszarpanca który wydał mu się mocno podejrzany, tem bardziej, że w kieszeni miał jakiś duży, twarde przedmiot, wyglądający na rewolwer.

Żyjący pod ustawiczną grozą bandytów komisarz, niewiele się namyślając, wyjął z kieszeni re-

— Byłem świadkiem nocnym i nie byłem nim — mówił Joshua, nie odrywając oczu od Leslie'go — Widziałem człowieka, który wystrzelił, a jednak nie mógłbym przysiąc, że go znam. Proszę jednak pomyśleć — mówił dalej w swój sposób rozwlekły irytujący — proszę pomyśleć, że go ktoś poznał i że mu wytoczą proces o morderstwo. I co z tego? Jak to może mieć następstwa? Nie jestem prawnikiem, ale pytam, co orzeka sąd, jeśli ktoś uśmiecha mordercę, albo strzela w obronie własnego życia? W ciągu całej drogi, kiedy szliśmy tu razem, pan na Milly Trent rozważała tę kwestję. Zdaje mi się, że chciała w ten sposób usprawiedliwić zamordowanie Larry Graeme'a. Ale o takich sprawach nie może rozstrzygnąć reporter, chociażby najzdolniejszy i najsumienniejszy i zadający sobie jak największy trud...

— Panie Collie, chcę panu zadać jedno pytanie: czy pan wymieni w swym sprawozdaniu nazwisko panny Stedman?

— Niepodobna pominąć nazwiska panny Stedman po tem wszystkim!

— Ale rola jej może się wszak zakończyć słubem?

Joshua przytaknął.

— W moim sprawozdaniu niewątpliwie się zakończy słubem, panie Leslie. Pytanie tylko, jak będzie wyglądać sprawozdanie policji?

Nastąpiła pauza.

— Tillman ją widział — rzekł Leslie.

— Tillman! — Joshua Collie wykrzyknął to głosem tak niskim, że Leslie myślał w pierwszej chwili, że zaczął śpiewać. — Tillman był w klubie?

— W pobliżu klubu. I widział pannę Stedman.

— W pobliżu, pan powiada? I widział pannę Stedman? Hm! o przykre. Czy pan całkiem pewny, że był w pobliżu klubu? Pan sam go chyba nie widział i nie mówił z nim? — pytał nalegająco

wolwer i zawołał: „Ręce do góry“!

Przerażony obszarpaniec usłuchał tego rozkazu.

Pewien przechodzień obserwował tę scenę i sądząc, że komisarz jest bandytą, napadającym na spokojnego człowieka, pobiegł do najbliższego posterunku policyjnego.

Natychmiast nadbiegł policjant i wyciągniętym rewolwerem steroryzował komisarza.

Ten z kolei sądził, że policjant jest przebrany wspólnikiem bandyty i stawił opór.

Policjant strzelił i ranił komisarza w nogę.

Gdy cała sprawa się wyjaśniła, okazało się, iż było to wiele hałasu o nic, gdyż obszarpaniec, przyczyna zamieszania, również nie był żadnym bandytą, — tylko bezrobotnym, a przedmiot w jego kieszeni aparatem fotograficznym, który chciał on zafiarować właścicielowi sklepu spożywczego wzamian za prowianty.

## Fundusz na budowę nowych gmachów szkolnych

Budżet na rok bieżący przewiduje zaledwie 1 milion złotych na budowę nowych gmachów dla szkół powszechnych.

Wszystkie kluby domagały się podwyższenia tej kwoty.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświaty podjęło obecnie prace przygotowawcze nad opracowaniem Funduszu Szkolnego którego zadaniem byłoby wyszukanie funduszy na budowę tych szkół. Dochody tego funduszu powstawałyby z pewnych opłat za patenty, za nauczanie itd. Projekt znajduje się dopiero w stadium początkowym.

## Kredyty dla Instytucji Komunalnych

Instytucje Komunalne jak Powiatowe Kasy Oszczędności, oraz Gminne Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowe dla niesienia pomocy finansowej rolnikom w swoich okręgach działania, korzystają z kredytów w Państwowym Banku Rolnym.

Według ostatnio opublikowanych danych związków i instytucji komunalnych otrzymały kredytów z Banku Rolnego na sumę 50 milj. zł. z czego Powiatowe Kasy Oszczędności — 4- milj. zł., a gminne Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowe — 9 milj. zł.

## Rekord głębokości „Nautilusa“

Z Nowego Jorku donoszą, że łódź podwodna „Nautilus“, na której kpt. Wilkins wybiera się na wyprawę do bieguna północnego, odbyła pierwszą podróż próbną w okolicy Portsmouth w New Hampshire. Wyniki próbnej jazdy były doskonałe. Łódź zanurzyła się do głębokości 336 stóp, bijąc nawet w ten sposób rekord marynarki amerykańskiej. Jazda pod wodą trwała trzy godziny i to na głębokości 60, 180, 238 i 285 stóp.

Załoga składała się z 80 marynarzy i 8 oficerów.

Pod tym względem Leslie mógł go uspokoić.

— Bardzo to przykre. Prawdziwie, najgorsze, czego się mogłem obawiać.

Collie powiedział to tak, jak gdyby on sam wyreżyserował był całą tragedję.

— Nigdy mi się nie zdarzyło coś równie przykrego.

Nagle Leslie zwrócił się do Beryli i rzekł niemal szorstko:

— A teraz sprowadzę panią do auta i odwieżę do Wimbledon.

— Och — — — zaczęła.

— Koniecznie Muszę być sam po odprowadzeniu pani do Wimbledon. Muszę się zastanowić nad pewnymi rzeczami. I muszę się jeszcze rozmówić z panem Collie... a przedewszystkiem pragnę się zobaczyć z Tillmanem — dodał zaciekle. — Obawiam się, że Tillman może się stać bardzo nieprzyjemnym.

— To bardzo sympatyczny człowiek — przerwał Joshua. — o znaczy, nie mówię tego o nim w odniesieniu do jego zawodu, lecz jako o człowieku prywatnym. Nie twierdzą też, by grzeszył zbytnią szlachetnością, ale na ogół jest wcale miły.

— Zobaczmy — rzekł Leslie.

Lew Friedman siedział skulony w aucie i przez całą drogę do Wimbledon nie rzekł ani słowa. Poprzestał na mruknięciu jakiegoś przywitania w odpowiedzi na ukłon Leslie'go, a także do Beryli nie ozwał się ani razu, i tylko przez całą drogę trzymał ją za rękę. Leslie starał się nawiązać rozmowę, lecz usiłowania jego zawiodły.

Był szczerze rad, gdy dojechali do Hillford.

W atmosferze własnego domostwa Lew Friedman nieco się ożywił. Zdarzenia nocy strasznie nim wstrząsnęły, a Beryl zauważyła po raz pierwszy, jak okropnie się postarzał.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Moskwa — martwe miasto

Zogromnej ilości książek, jakie obecnie ukazują się z powodu zaostrożonej akcji politycznej i go spodarczej w Sowietach, zwraca uwagę dzieło Anglika H. I. Kniekerbocker'a pt. „Czerwony handel grozi“. Utwór ten wyróżnia się nie tylko wartością stylu literackiego, ale wstrząsającą realizacyjnością treści, opartej na faktach rzeczywistych.

Gruntowny znawca narodów i państw — spogląda oczyma wprawnego ekonomisty na stosunki w Rosji, straszliwą nędzę szerokich mas ludności i beznadziejność całego systemu bolszewickiego.

Anegdota wyświeśla istotę rzeczy. — Hallo, przyjacielu! — woła obywatel moskiewski do drugiego. — Dokąd biegniesz w takim pośpiechu? — Chcę rzucić się do rzeki, — brzmí odpowiedź. — Niema chleba, niema mięsa, niema mleka ani masła — Zaczekaj trochę — tłumaczy pierwszy po piątlecie znajduję się wszystko w obfitości — Jeżeli zaczekam, wkrótce zabraknie nawet wody, — rzecze drugi moskiewski obywatel i z mocnym postanowieniem zwraca się ku rzecze.

Konieczność stołowania się w restauracji nie stanowi przykrości dla podniebienia cudzoziemca, bawiącego w Moskwie, ale w przykry sposób odzywa się na jego kieszeni. W trzech hotelach zarezerwowanych dla cudzoziemców — Grand Hotel, Savoy i Metropole — podają dania różnego gatunku, nie gorsze od potraw, jakie otrzymać można w drugorzędnej restauracji stołecznych miast europejskich i Nowego Jorku. Grand Hotel wydaje drugie śniadanie, złożone z dobrej zupy, kotleta baraniego, chleba, masła i sałaty w cenie 7 — 8 rubli czyli od 3 i pół do 4 dolarów. Pierwsze śniadanie, złożone z dwóch jaj, pieczywa, masła i kawy, normalnie kosztuje 3 ruble, tj. półtora dolara. Cena dobrej kolacji waha się od 15 do 20 rubli; całodziennie utrzymanie wynosi przeciętnie od 25 — 30 rubli, wzgl. od 12 i pół do 15 dolarów.

Stali mieszkańcy Moskwy i przyjezdni Rosjanie nie mogą sobie pozwolić na podobne ceny, a ponadto wstęp do tych restauracyj — o ile nie mieszkają w hotelu jest dla nich wzbroniony, z wyjątk. Savoy'u przed którym w porze obiadowej zawsze stają długie ogonki w oczekiwaniu kolejnego wstępu. Jest rzeczą pewną, że ci ludzie całymi dniami oszczę-

## Zbrodniarz - zdrajca

70) Powieść.

— Pana się nigdy nie oczekuje, Mr. Collie — rzekł Leslie, a Joshua się uśmiechnął jak gdyby usłyszał był wielki komplement.

— Tak, właściwie moje nazwisko brzmi: Wszędobylski — rzekł poczem dodał: — Biedna dziewczyna! Myślę w tej chwili — pośpieszył wyjaśnić — o tej nieszczęśliwej, co wyszła stąd przed chwilką.

Uważając oglądał swój przemokły płaszcz, a widok ten zdawał się go mocno interesować.

— Fakt zasłabiający, że niezajale morderstwa bywają zwykle popełniane w takie deszczowe noce, kiedy ani za pieniądze, ani za dobre słowo nie można dostać dorozki. Przypominam sobie, że w taką noc Crippen zamordował swoją żonę i zwłoki zakopał w piwnicy. Uśmiechnął się do Beryli. Z wielu względów była to zbrodnia bardzo interesująca. Aha, zamknięto klub.

— Leopards? — spytał Leslie.

Collie przytaknął.

— Był to jednak ze strony policji akt samowoli. Na szczęście zamknięto bar. Ale tylko dzięki temu, że ja tam byłem z inspektorem, który miał w ręku tę całą sprawę. Bardzo miły człowiek, szkoda tylko, że nie pije nic, prócz sodowej wody.

Po raz pierwszy dowiedział się Leslie, że reporter był w Leopards Club.

— Pan tam był podczas ttt...

— Podczas ttt... — powtórzył Collie. — Byłem podczas tej... jakby to powiedzieć... podczas tego tragicznego zdarzenia Tak, byłem świadkiem nocnym.

John Leslie cofnął się o krok, a Beryl się wydało, że twarz jego zbladła.

## Jak się leczy bezsenność

Dla leczenia bezsenności w wielu wypadkach jest warunkiem niezbędnym rozpoznanie i usunięcie pewnych zaburzeń fizycznych. W innych wypadkach a pierwszy plan wysunie się leczenie psychiczne. Zarządzenia lekarskie pozostaną tutaj przeważnie bez skutku, jeżeli pacjent nie będzie z nimi współdziałał. Wola chorego ma największy wpływ na odzyskanie snu. U ludzi nerwowych leczenie bezsenności przeważnie polegać będzie na kształceniu ich woli.

Szukający snu winien wystrzegać się przed udaniem się na spoczynek wstrząśniętym wewnętrznym i napiętym nerwom.

Pozatem istnieją stany depresji nerwowych, w których nawet silna wola nie dopisuje. W wielu wypadkach pomaga tu jednakże szkolenie woli w kierunku stopniowej naprawy i ostatecznego zwalczania stanu podrażnienia. Takie szkolenie woli nie może jednakże rozpocząć się dopiero wieczorem przed udaniem się na spoczynek, lecz winna się odbywać stale w wszystkich poczynaniach całego dnia.

Wola musi być nastawiona na zaśnięcie. Jest powszechnie wiadomym, że właśnie ludzie nerwowi mogą się obudzić, kiedy zechcą. U tych ludzi powinna zatem wola wpływać dodatnio także na zaśnięcie. Nie należy iść za każdą pokusą przemysłania denerwujących myśli i obrazów. Skoro się czuje przemęczenie należy wypocząć i odczekać aż to przemęczenie minie.

Skoncentrowanie myśli na cel „chce zasnąć“ nie wyklucza używania pewnych sztuczek. Nieraz wystarcza myśli skierować na jakiś przedmiot lub na jakiegoś człowieka, aby tem samem odwrócić uwagę chorego od jego cierpienia.

Odsuwanie irytujących myśli o rzeczach niemiłych, nie należy jednakże uogólniać. Nieraz nie będzie się zalecało załatwienie listu irytującego odłożyć do dnia następnego. U wielu ludzi będzie lepiej, jeżeli list taki załatwią bezzwłocznie, nawet w nocy i w ten sposób pozbędą się przyczyny bezsenności.

Rzeczy niemiłe, jak przykre rozmowy itp. niechaj zostaną załatwione przed udaniem się na spoczynek.

Wola zaśnięcia prowadzi nieraz do sugestji, która nie przestaje działać, chociaż pacjent zdaje sobie z niej sprawę. Sposobem czysto suggestywnym jest zażywanie zamiast narkotyka, nasennego proszku niewinnego, w którym np. cukier stanowi składnik dominujący. Dodatkowo działa nieraz już sama świadomość, że na stoliku nocnym znajduje się skuteczny środek nasenny, chociaż pacjent go nie zażyje.

Środkiem do zwalczania bezsenności jest także hipnoza, która jednakże stosowana być winna ostrożnie i pod nadzorem lekarskim.

U pewnej kategorii cierpiących na bezsenność przyczyną jej staje się przeważnie bezwiedne oddawanie się myślom i wyobrażeniom podniecającym. U tych pacjentów zasypianie następuje coraz później, tak, iż w odpowiednich warunkach z nocy robią dzień i z dnia noc. Tych pacjentów leczy się za pomocą t. zw. psychoanalizy, tj. uprzytamnia się im przyczynę ich bezsenności i nakłania do za niechania ich narowów.

Skuteczne leczenie tych stanów bezsenności jest atoli, jak to już wyżej zaznaczone, jedynie możliwe przy współdziałaniu pacjentów i wymaga dużo wyrozumiałości i cierpliwości.

## Okropny wypadek

Z Quebecu w Kanadzie donoszą o tragicznym wypadku, jaki spotkał tamtejszego konsula Stanów Zjedn. p. D. H. Denisona.

Konsul chromał na jedną nogę. Przygotowywał rano kąpiel w zajmowanym apartamencie hotelowym. Zamknąwszy drzwi łazienki, rozebrał się i puszczając ukrop do marmurowanej wanny, osadzonej we wgłębieniu kamiennej podłogi, siadł na krawędzi, mierząc temperaturę wody termometrem. Nieszczęśliwy chciał widocznie zamknąć kurki z dopływem gorącej wody, lecz — poślizgnąwszy się — wpadł pod ukrop.

Zanim stracił przytomność, zdążył krzykiem wezwać pomocy żony.

Po wyłamaniu drzwi — żona zastała męża w strasznych męczarniach poparzeń i wstrząsu, które w końcu sprowadziły śmierć.

## Domek pracowitej Angielki Budowa trwała 3 lata

Rozwiązanie kwestji mieszkaniowej przedstawia o wiele więcej trudności dla kobiety, aniżeli dla mężczyzny i tem więcej zasługuje na uwagę i podziw czyni pani Armstead, mieszkanka hrabstwa Yorku w Anglii.

Zbudowała ona dla swojej rodziny dom o czterech ubikacjach ze wszelkimi wygodami.

Pani Armstead rozpoczęła swoją ciężką pracę przed trzema laty, a pomagały jej w tem dwie córki które są jeszcze uczennicami gimnazjum.

„Była to długa i ciężka praca — mówi pani Armstead do dziennikarzy. — „Ale sprawa warta

była nakładu i poświęcenia. Jestem ogromnie dumna z wyników. Już mi ofiarowywano 500 funtów szterlingów za mój domek“.

„Wstawałam najczęściej o 4 rano i zabierałam się do roboty. Mąż mój pomagał mi tylko w godzinach wolnych od zajęć“.

„Obie moje córki nosiły cegły, wapno, jak urdzone murarki i im to zawdzięczam prześliczny ogródek, który otacza nasze domostwo“.

„Oszczędzaliśmy długo, aby kupić sobie plac niewielki. Gdy plac był już kupiony, trzeba było skupować wapno, cegły, drzewo itd. Zdarzyło się szczęśliwie, że w pobliżu chciano rozebrać stary mur, kupiłam go za grosze i on to jest podstawą całej budowl. Zakupiłam kilka beczek cementu i dla oszczędności przytoczyłam je z dziećmi do domu, nie chcąc płacić za przewóz.“

Długo czekaliśmy na możność zakupu dodatkowych cegieł, kaflów do pieca itd. Ale jak pan widzi wszystko dziś już jest na swoim miejscu, a domek wygląda wcale porządnie!

I rzeczywiście, domek pani Armstead jest bardzo miły, przyczem zachwyceni są nim szczególnie turyści amerykańscy, którzy chcieli go nawet zakupić, by przewieźć do Ameryki, jako curiosum.

## Komisariat rządu w Gdyni

Z dniem 20 kwietnia wprowadzono w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 24. 11. 1930 r. o ustroju miasta Gdyni. W związku z tem komisaryczny prezydent miasta Gdyni p. Bilek oraz starosta grodzki p. Pożerski wprowadzili w urządowanie p. o. komisarsza rządu p. Bronisława Białego.

Z dniem objęcia urzędu przez komisarsza rządu upływa kadencja członków Magistratu oraz prezydium Rady miejskiej, których funkcje przechodzą na komisarsza rządu.

Dotychczasowy komisaryczny wiceprezydent miasta p. Bilek obejmuje stanowisko wicewojewody krakowskiego.

## Bej Tunisu odznaczony orderem papieskim

Papież odznaczył beja Tunisu orderem Złotej Ostrogi. Rzadki ten order papieski nadany został tylko trzem dostojnikom świata muzułmańskiego: pierwszym jes król egipski Fuad, drugim — były król Afganistanu Amanullah, trzecim — bej Tunisu. Order Złotej Ostrogi po reformie 1905 r. nadany został tylko 21 osobom, z których 11 jeszcze żyje. Odznaczenie beja Tunisu tłumaczyć należy uznaniem Papieża dla poparcia, które okazał bej Tunisu kongresowi eucharystycznemu w Kartaginie. Odznaczeni zostali orderami papieskimi najbliżsi współpracownicy beja Tunisu w liczbie pięciu.

### Jubileusz Towarzystwa Ludowego.

**Cekcyn.** — 35-letnią rocznicę założenia urzędu Towarzystwo Ludowe w Cekcynie w drugie święto Zielonych Świąt, 25 maja 1931 r.

Program: O godz. 6,30, 9,20, 9,58 przywitanie gości na dworcu. O godz. 9,30 zbiórka wszystkich Towarzystw, oraz zaproszonych władz i gości przed restauracją dworcową p. Pieczki. O godz. 10 pochód ze sztandarami do kościoła parafjalnego na uroczystą Mszę św. Po nabożeństwie uroczyste posiedzenie w sali p. Chmury. Tu nastąpi sprawozdanie z 35-letniej działalności Tow. — wiceprezes Rydzkowski. Wykład okolicznościowy o celach Tow. Ludowych red. p. poseł Małozz z Pelplina. Wręczenie dyplomów założycielom Tow. Ludowych i zasłużonym członkom. Składanie życzeń i wbijska nie gwoździ pamiątkowych ewent. odczytanie telegramów.

Po zebraniu przerwa obiadowa. O godz. 2,30 wymarsz do parku leśnictwa Wrzozowisko. O godz. 3—8 koncert w parku, różne gry i zabawy dla ludzi i młodzieży. (Komunikacja autobusowa do parku na miejscu). Od godz. 9 — 4 zabawa taneczna — Orkiestra pierwszorzędna.

### Z Pomorza

#### Badanie jeziora dla celów naukowych.

**Żarnowiec.** Z ramienia Instytutu gospodarstwa wiejskiego w Bydgoszczy przeprowadza się obecnie naukowe badania jeziora żarnowieckiego w powiecie morskim. Jezioro to, jedno z największych i najgłębszych w Polsce, znajduje się niedaleko morza, przy samej granicy niemieckiej. Badania mają za zadanie zrobić kilka przekrojów dna, wymierzyć głębokość, ustalić skład chemiczny wody oraz zbadać ogólne warunki możliwości rozwinięcia wyťažonej gospodarki rybackiej na jeziorze.

#### Djamentowe gody.

**Kętrzyn.** pow. kartuski. W dniu 24 bm. obchodzili małżonkowie Juljusz Poblöcki i Katarzyna z domu Mayer diamentowe gody wspólnego pożycia małżeńskiego.

#### Pociąg najechał na powózkę.

**Puck.** P. Dellaf ze Strzelina, na szosie gniezdzińskiej spostrzegł dopiero w ostatniej chwili, że pociąg nadjeżdża i targnął konie w bok. Dzięki temu uszedł z życiem on sam i jeden z koni. Drugi koń został zabity, a wóz uszkodzony.

### Pożar.

**Kamień.** W nocy na 20 bm. wybuchł pożar, któremu uległa stodoła rzeźnika Pawła Brohsa. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono. Budynek był ubezpieczony prawdopodobnie na 2500 zł.

### Złodziejstwo na porządku dziennym.

**Wąldowo.** Złodzieje połamali zamki przy drzwiach w świniami gospodarza Schmechla, tej samej nocy popsuli klódkę przy chlewie gospodarza Tomsy. W ub. s. b. b. popełniono kradzież u gospodarza Wiesego w pobliskim Wilkowie. W poniedziałek zakradł się złodziej do mieszkania gospodarza Schwanitza i leżał pod łóżkiem w sypialni. Spostrzeżony przez 20-letnią córkę p. S., na wszczyty krzyk złodziej uciekł oknem. Tej samej nocy skradziono gospodarzowi Jansowi 4 ctr. żyta, około 3 ctr. jęczmienia oraz inne rzeczy.

### Pryłowski skazany na 7 miesięcy więzienia.

**Starogard.** Przed tutejszym Sądem Okręgowym stawali w tych dniach małżonkowie Pryłowscy z Tczewa. Oskarżonemu Pryłowskiemu zarzucał akt oskarżenia sprzeniewierzenie kilku tysięcy zł. kaucji, które pobrał jako dyrektor instytucji „Warta i klucz“. Zeznania świadków były bardzo obciążające. Sąd skazał Pryłowskiego na 7 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego. Żona Pryłowskiego została uwolniona od winy i kary.

### 14 dni więzienia za kradzież kieszonkową.

— Niejaka Milkowska Franciszka z Włocławka została przez tut. sąd skazana na 14 dni więzienia za kradzież kieszonkową, popełnioną onegdaj na jarmarku w Starogardzie.

### Zjazd okręgowy N. P. R. okręgu Grudziądz.

**Laskowice.** Ubiegłej niedzieli odbył się tu zjazd okręgowy Narodowej Partji Robotniczej okręgu 30, grudziądzkiego. W zjeździe wzięli udział liczni delegaci filijni z wszystkich do okręgu należących powiatów.

Zagał zebranie prezes mecenas Szychowski z Grudziądza. Po przyjęciu porządku obrad, stwierdzeniu obecnych i odczytaniu protokołu, obrano marszałkiem zjazdu druha Antczaka z Zarządu Wojewódzk.

Pod jego przewodnictwem nastąpiły najpierw sprawozdania członków zarządu. Ze sprawozdań wynika, że okręg grudziądzki w roku ubiegłym mimo ciężkich warunków politycznych stanął na wysokości swego zadania organizacyjnego. Wybory do parlamentu wykazały, iż idea demokratyczna i zrozumienie własnych potrzeb wśród warstw pracujących tego okręgu są głęboko ugruntowane. Obecnie Narodowa Partja Robotnicza znacznie przybrała na zwolennikach.

Dyskusji nad sprawozdaniem zarządu nie prowadzono, gdyż, jak delegaci oświadczyli, zarząd spełnił swoje obowiązki ku zupełnemu ich zadowoleniu. Na wniosek członka Komisji Rewizyjnej druha Kikulskiego uchwalono jednomyślnie absolutorjum dla skarbnika i ustępującego zarządu.

Wybrano przez aklamację zarząd w składzie następującym:

Prezes — poseł Reder, wiceprezes — Baranowski, sekretarz — Stanisławski, skarbnik — Dąbrowski, ławnicy — Sróbkka, Dr. Prais, Gibas; zastępcy — Cejrowski, Kirstan, Rytlewski, Lemańczyk; Komisja Rewizyjna — Kikulski, Starczak i Boguń.

Z zolei wygłoszone zostały referaty. Pierwszy referat o sytuacji politycznej wygłosił druha poseł Reder. Drugi referat o pracy w samorządach wygłosił druha dyrektor Antczak.

Nad referatami potoczyła się ożywiona dyskusja. Głos zabierali druhowie: Rytlewski, Broda, Sróbkka, Chełmiński, Kirstan, Lemańczyk, Gibas, Starczak i Baranowski.

W wolnych głosach i wnioskach poruszono sze reg ciekawych spraw.

### Kradzież.

**Wielki Komórk.** pow. świecki. W nocy z soboty na niedzielę skradziono p. Kleinowi z stajni dobrego konia, którego wartość oblicza się na 500 zł Psa, który mógłby zdradzić znajdujących się w pobliżu koniokradów, zabito. Konia tego uprowadzono w kierunku Warlubia.

### Nowa linja okrętowa do Gdyni.

**Gdynia.** Szwedzkie i norweskie pisma donoszą iż pewne włoskie tow. okrętowe na Sycylii (w Merydy) zamierza urządzić regularną linję do Gdyni Gdańska, Oslo i Leningradu.

### Wycieczka inżynierów Specjalistów w Gdyni.

— Bawiła w Gdyni wycieczka inżynierów-specjalistów, złożona z 50 osób. Obrady odbyły się w Gdańsku, poczem członkowie wycieczki przybyli do Gdyni, celem zwiedzenia technicznych urządzeń w porcie.

### Wesoły kącik

#### Obrzili się.

Konduktor (do katastrofalnie tłustego człowieka) — Halo.. halo.. przecież pan wsiada do wozu ciężarowego?..

Pasażer (obrażony) — A pan sądzi, że ja z moimi 150 kilo, nie jestem ciężarem?..

## CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 24. kwietnia 1931 r.

### Bieg na przelaj Sokolstwa Okregu II. o srebrny puchar druha mec. Kopickiego

Sport ogarnia dziś już wszystkie warstwy społeczeństwa. Dziś tylko zaśnieźdiali zacofańcy patrzą na poczynania i imprezy sportowe pobłażliwie. Dążymy olbrzymimi krokami naprzód za narodami zachodnimi i już niezbyt wieka przepaść dzieli nas od nich. Mamy w sprawie ludzi o światowej sławie — Petkiewicza, pogromcę największego biegarza świata Nurmiego, i nowy talent może przewyższający Petkiewicza — Kusocińskiego. Obaj oni reprezentują dziś najlepszą klasę światową w biegach średnich i długich.

Talentów takich bezwzględnie mamy więcej — Niejeden talent kryje się w zapadłych wioskach, a nigdzie i nikt nie ma okazji go odkryć. To też uznania godna była myśl fundatora przyczynienia się ofiarowaniem pucharu do zechęty młodzieży, spróbowania swych sił w walce o zwycięstwo.

Na tem polu poważne sukcesy odnosił i odnosi Sokolstwo nasze, ta największa i najpoważniejsza organizacja wychowania fizycznego w Polsce, która wszędzie tam, gdzie tylko gniazdo jakie się znajduje, swą planową pracą zachęca do oddania się ćwiczeniom. Obecnie aktualne są wiersenne biegi na przelaj, które od roku 1925 w Chojnicach urządza rokrocznie Okreg II. „Sokół” o nagrodę wędrowną.

„Dziennik Pomorski” pierwszy ofiarował taką nagrodę, dla wszystkich towarzyszy którą po czteroletniej walce zdobył druha Czartowski z Rytyla na własność po trzykrotnym zwycięstwie z rzędu.

Pierwszy puchar wyłącznie dla Sokół ofiar. dh. mec. Kopicki, o który dn. 10 maja br. toczyć się będzie zażarta walka. Puchar, o który walczone już trzy razy, zmienił każdorazowo swego zdobywcę i prawdopodobnie stanie się to także w dniu 10 maja. Coraz to nowe talenty wychodzą na widownię spychając stare na plan dalszy. Wycofał się druha Czartowski, który w historii naszych biegów cieszył się największym rozgłosem — zwyciężając przez cztery lata cztery razy z rzędu. Sylwetka jego, znana wszystkim, nie ukaże się więcej na ulicach miasta naszego — a szkoda — biegi z jego udziałem posiadały dużo atrakcyjności i powabu. Talentów takich nie znajdziemy dużo wśród nas, a jednak gniazdo Chojnic, które dopiero w zeszłym roku zdobyło puchar poraz pierwszy przez Hackerta, i tym razem staje jako typowany kandydat na zwycięzcę.

Hackert i Stańczak są głównymi faworytami biegu. Sekundować im będą znani z poprzednich lat — Reszczyński Czersk, Ochybowski Chojnice, Behnke Żalno, a może nawet ktoś nieznanzy pokusi się o palmę zwycięstwa, przekreślając wszelkie nasze przypuszczenia i przepowiednie. Tegoroczny bieg w każdym razie zapowiada się bardzo atrakcyjnie, a Chojnice mają najwięcej szans odnieść walne zwycięstwo.

Według regulaminu udział w biegu mogą brać tylko sokoli Okregu II. Naczelnictwo jednak dopuści do biegu poza konkursem wszystkich chętnych tak stowarzyszonych jak i niestowarzyszonych.

### Bieg na przelaj o puchar srebrny w Chojnicach

Doroczny bieg na przelaj Okregu II. Tow. Gim. „Sokół” o srebrny puchar druha mec. Kopickiego odbędzie się w tym roku dn. 10 maja br. o godz. 13.

Regulamin biegu:

1) Bieg na przelaj o puchar wędrowny organizuje w tym roku Naczelnictwo Okr. II. Dz. Pom. Z. T. G. „Sokół” w Chojnicach dn. 10 maja br.

2) Udział w biegu mogą brać wszyscy druhowie gniazd sokolich Okregu II, którzy ukończyli lat 18 i zostali uznani przez lekarza za zdolnych do biegu

3) Start i meta na placu Jagiellońskim nr. 8 przed kamienicą fundatora.

4) Każdy zawodnik musi być ubrany w kostjum lekkoatletyczny.

5) Długość trasy wynosi około 3500 m.

6) Podczas biegu obowiązują przepisy P. Z. L. A.

7) Zawodnik przerywający taśmę jako pierwszy zdobywa puchar srebrny na jeden rok oraz żeton złoty na własność.

8) Następni zwycięzcy otrzymują żetony srebrne wzgl. brązowe lub dyplomy. Nagrody otrzyma ma jedna czwarta część zawodników, kończących bieg jako pierwsi.

9) Wpisowe wynosi od zawodnika 50 gr. Zgłoszenia nadsyłać należy do Naczelnictwa Okr. II. T. G. „Sokół” w Rytylu do dn. 5 maja br.

10) Badanie lekarskie zawodników odbędzie się w dniu biegu o godz. 11 w lokalu p. Węsierskiego. Bez badania lekarskiego nikt do biegu nie będzie dopuszczony, a orzeczenie lekarskie jest dla Naczelnictwa obowiązujące.

#### W miejscowych piekarniach

komisja sanitarna przeprowadzi w najbliższych dniach rewizję.

Zalecamy kupować mydło tylko na wagę, a Szanowna Pani niewątpliwie przekona się, że najtańszem mydłem jest wysuszone

# MYDŁO REGERA

### Zebrań Stow. Chrześ. Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych

odbyło się w czwartek dn. 23 kwietnia w szkole pod przewodnictwem prezesa Koła p. Jackowskiego. Po załatwieniu wstępnych formalności przystąpiono do najważniejszego punktu obrad, do sprawy przygotowania uroczystości 10-lecia istnienia Koła miejscowego. P. prezes podał do ogólnej wiadomości i pod obradowanie wynik pracy komitetu przygotowawczego. Wyznaczono na obchód dzień 17 maja rb.

Następnie p. Kottke wygłosił treściwy referat na temat aktualny: „Nowe kierunki w psychologii a pedagogika”. Tegoroczny zjazd okregowy odbędzie się dnia 25 maja rb. w Działdowie, ma on być potężną manifestacją polskości Pomorza na tej tak wysuniętej placówce na wschodnich rubieżach naszej Rzeczypospolitej.

Po załatwieniu całego szeregu spraw bieżących zakończono posiedzenie.

#### Stan bezrobocia.

W mieście naszym jest obecnie 328 bezrobotnych. Z tej liczby 290 otrzymuje zapomogę z funduszu bezrobocia — resztę zaś utrzymuje Opieka Społeczna.

#### Falszywe obwinienie.

Niejaka W. żona kolejarza z Chojnic, zrobiła fałszywe doniesienie do władzy przełożonej na starszego adjunkta kolejowego p. Glazera. Rozprawa wykazała winę oskarżonej, którą sąd zasądził na 6 tygodni więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 2 lat.

#### Egzamin mistrzowski.

Przed komisją egzaminacyjną dla zawodu stolarskiego złożył p. Teofil Leszczyński z Chojnic egzamin mistrzowski.

#### Proces o obrazę marsz. Piłsudskiego.

W Sądzie Powiatowym toczyła się rozprawa przeciwko p. Brodzie robotnikowi z Chojnic. Akt oskarżenia zarzucił mu obrazę marsz. Piłsudskiego. Oskarżony zaprzecza zarzutom i oświadcza że został niesłusznie zademonstrowany. W rozmowie z kimś powiedział on że „Piłsudski był ścigany jak złodziej i bandyta”. Celem przesuchania dalszych świadków sąd rozprawę odroczył.

#### W sprawie ceny żyta.

Komunikujemy członkom naszym, że otrzymaliśmy informację, iż cena żyta do wymiaru dochodu w rb. ustalona została przez Ministerstwo Skarbu na zł. 17 za 1 cent. metr. za rok 1930 kalendarzowy i zł. 20 za 1 cent. metr. za rok 1929-30 gospodarczy. Prostuujemy więc niniejszem podaną uprzednio cenę żyta za rok kalendarzowy 18 zł.

Dyrekcja PTR.

#### Z Urzędu Stanu Cywilnego.

Dnia 23 bm. zostały w tut. Urzędzie Stanu Cywilnego następujące urodzenia zarejestrowane: egzaminowany robotnik kolejowy Augustyn Czapiewski, syn, Tadeusz, kowal Wilhelm Lemańczyk z Jarcewa, córka Irena.

### Powiat

#### Włamanie.

Czersk. — Onegdaj włamali się złodzieje do dwóch adwokatów miejscowych. Panu Burdeckiemu skradziono 35 zł w gotówce i 4 zł w znaczkach pocztowych. P. Syskiemu 275 zł gotówki, 3 marki niemieckie, 2 guldeny, rewolwer i 2 losy.

#### Stan bezrobocia.

Czersk. Stan bezrobocia w mieście naszym przedstawi się następująco: 978 wynosi ogólna liczba bezrobotnych, z których 482 otrzymuje zapomogę — 496 zaś utrzymuje Opieka Społeczna.

#### Kronika policyjna.

W ubł miesiącu zanotowano 4 wypadki włóczęgostwa, 1 zabójstwo, 2 kradzieże z włamaniem 3 kradzieże kieszonekowe, 7 kradzieży zwykłych, 1 samobójstwo, 5 przekroczeń meldunkowych, 5 wypadków opilstwa i 13 różnych przekroczeń.

#### Na gorącym uczynku.

Ujęto Jana Golasa i 3 towarzyszy jego na gorącym uczynku kradzieży drzewa opałowego ze składnicy p. Brzoskowskiego.

#### Kradzież roweru.

W nocy z 20 na 21 bm. skradziono z niezamkniętego chlewu rower męski u Władysława Kosiedowskiego z Jat.

#### Pożar.

W mieszkaniu p. Franciszka Szczesnego wybuchł pożar, który zdołano w zarodku stłumić. Ogień spowodow. 3 i pół letnia córka poszkodowanego.

#### Na prace sezonowe.

Brzeźno. Na prace sezonowe do Niemiec z Brzeźna wyruszyło 44 osób, z Borowego Młyna 50 osób, w związku z zapotrzebowaniem tamże robotnika.

### Pożar.

**Popielewo.** Dom mieszkalny posiadziciela Reszki Franciszka z Popielewa wskutek pożaru został zniszczony. Dom który przedstawiał wartość 4000 zł. ubezpieczony był na 1800 zł.

### Nadesłane.

#### Budzik za pomocą trąbki wojskowej z Koszar przy ul. Nowe - Miasto.

Od mniej więcej trzech tygodni wprowadziła władza wojskowa nad ul. Nowe - Miasto rano o godz. 4,45 i 5,15 sygnały trąbkowe a to dzieje się w ten sposób, że żołnierz wychodzi z koszar, obraca się w stronę miasta i trąbiąc budzi mieszkańców ze snu, i to nie tylko raz, ale po upływie około 20 — 30 minut po raz wtóry.

Zważyć należy, że koszary przy ul. Nowe-Miasto znajdują się wśród miasta i trąbienie nietylko budzi ze snu, ale nawet przestrasza ludność i dzieci. To trąbienie w stronę miasta jest zupełnie zbyteczne, a to tem bardziej, że żołnierze znajdują się wszyscy w koszarach i tam są budzeni a ludności miasta należy pozostawiać nocny spokój. Ludność miasta składa się różnych kategorii, niektórzy późno się kładą spać, pracując umysłowo, a około 4 godz. w najlepszym śnie przestrasza i budzi się ich. Wobec tego publiczność zwraca się do władz wojskowych z prośbą o zaprzestanie rannych alarmów o tym czasie.

W.

### Wesoły kącik

#### Kompromis.

— Jasiu, ty wiedziałeś, że pokojówka stłukła wazę?

— Tak mamusiu.

— Dlaczego mi o tem natychmiast nie powiedzialesz?

— Z powodu kompromisu.

— Jakiego kompromisu?

— Zrobiłem z Marysią kompromis. Ja mamusi nie powiem o stłuczonej wazie, a ona mnie przez cały tydzień nie będzie myła.

#### Pod pantoflem.

Znany profesor został zupełnie zawojowany przez swoją żonę, która też po dyktatorsku rządzi domowemi finansami.

Pewnego dnia profesor wraca rozpromieniony do domu i woła od progu do żony:

— Ciesz się, wygrałem 10.000 złotych na loterii klasowej.

Żona ani nie drgnęła i zapytała surowo:

— To mnie nie interesuje. Chciałabym natomiast wiedzieć, skąd wzięłeś pieniądze na kupno losu.

### RUCH w TOWARZYSTWACH

**Koło Pań przy KPW w Chojnicach** — Lekcja gry na mandolinie odbędzie się w sobotę o godz. 6 wieczorem w salce komisyjnej. Punktualne przybycie wszystkich pań konieczne. Dyrygent

**Klub Mandolinistów „Lira” przy K. P. W. w Chojnicach.** — W sobotę o godz. 7 wieczorem odbędą się ćwiczenia mandolinistów u p. Gemby Rynek 11. Uprasza się o punktualne przybycie wszystkich członków. Dyrygent.

**Grupa b. Uczestników Powstań Narodowych Rz. P. w Chojnicach.** W dniu 26 kwietnia rb. o godzinie 16-tej w lokalu druha Rinka w-m. odbędzie się zebranie na które wszystkich członków zaprasza Zarząd.

**Baczność SMP. Męskie.** — Wielka wycieczka do Lichnow odbędzie się w niedzielę dnia 26. 4. 31. Zbiórka o godzinie 1 popołudniu na dziedzińcu Szkoły Powszechnej. Uprasza się o punktualne przybycie wszystkich druhow. Zarząd.

**Zebrań Kółka Rolniczego,** odbędzie się w niedzielę, dnia 26 kwietnia 1931 r. o godz. 12-tej w lokalu p. Jażdżewskiego, Plac Jerzego 5. (Restauracja pod Złotym Lwem). Zarząd.

**Baczność Powstańcy i Wojacy w Chojnicach.** Nadzwyczajne walne zebranie Tow. P. w. i Wojaków odbędzie się w sobotę dnia 25 kwietnia o godz. 8 wjez. — O ile na powyższe walne zebranie nie stawi się dostateczna ilość członków statutem przewidziana, po przerwie 10 min. odbędzie się drugie walne zebranie które będzie prawomocne do powzięcia uchwał bez względu na obecną ilość członków. „Wolność!” Zarząd.

**Powstańcy i Wojacy Lichnowy.** — Nadzwyczajne zebranie odbędzie się w niedzielę po nabożeństwie. Wszystkich członków oraz gości ze względu na ważność obrad zaprasza Prezes.

**Bata NA SPOTKANIE MAJA! Bata**



**Fason 2851 29** Pantofelek dla małych elegantów z lakieru lub skóry w kolorze beige, gustownie ozdobiony. Sprawicie dzieciom radość temi pantofelkami.

**Fason 2842-05** Lakierowany pantofelek dla dziewcząt na niedz. i święta. Na codzień z brązowego boksu. Wygodny fason - odpowiedni w okresie rozwoju nóżki.

**Fason 2945-11** Wygodny i praktyczny półbuteczek ze sprzączką do codziennego użytku z czarnego lub brązowego boksu na półwysokim obcasie.

**Fason 6625-08** Wygodne sportowe półbuteczki na niskim obcasie z gumą. Delikatny cięły boks, gustowne wykończenie.

**Fason 1137-03** Na upalne dni szary lub biały płócienny półbuteczek odpowiedni na plażę i spacer. Lekki i wygodny.

**Fason 6627-08** Sportowe męskie półbuteczki z delikatnego brązowego boksu, gustownie ozdobione. Odpowiednie do sportowego ubrania.

**Obwieszczenie**

W tutejszym rejestrze handlowym A. L. 335 zapisano dziś przy firmie Hotel Pribe właścicieli Józef Michura Chojnice, że firma wygasta. Chojnice, dnia 21. kwietnia 1931.

Sąd Grodzki.

**KINO NOWOŚCI**

Dziś w piątek, dn. 24 bm. o godz. 8.15

Najrozkoszniejsza para kochanków **Billie Dove i Rod La Roque** w przepięknym filmie pod tyt.

**Prawo męża**

Szaleją, uwodzą i kochają w lokalach metropolii świata!

Od soboty:

**Pod pręgierzem hańby**

Wielki wstrząsający dramat miłości i poświęcenia z **Vilmą Banky i Louis Wolhelm.**

**Przetarg przymusowy**

**Dnia 25. 4. br.** o godz. 12-tej sprzedam w lokalu p. Jażdżewskiego w/m Pl. Jerzego najwięcej dającym za gotówkę:

dwa lustra, szafonierkę, jedną kanapę, dwa fotel, jedną leżankę z przykryciem, jedną szafę do ubrań i jeden obraz.

Licytacja odbędzie się na pewno.

**Drabiński,** egz. Pow. Kasy Chorych Chojnice.

**Przetarg przymusowy**

**W sobotę dnia 25. IV. 31.** sprzedam w **Chojnicach** najwięcej dającym za gotówkę:

materiały na ubrania, płaszcze, wirówkę, 1 biurko, 1 stół, 1 kanapę, obrazy i skóry.

Zbiórka licytantów przy ul. Dworcowej nr. 58. o godz. 10-tej.

**W. Kowalski** Kom. sąd. Chojnice 55

**Ogłaszajcie**

w poczytnym piśmie naszym

**Obrazy narodowe**

Cud nad Wisłą  
Zaślubiny Polski z Morzem  
Rejtan na Sejmie Warszawskim  
Nie rzucim ziemi  
Hołd Pruski  
Bitwa pod Grunwaldem  
Konstytucja 3-go Maja

**oraz obrazy religijne i krajobrazy**

w wielkim wyborze poleca **Księgarnia Dzien. Pomorskiego.**

**Zwapnienie żył.**

Zdenerwowanie osłabienie. Zadać bezpłatnej broszury o nieszkodliwym leczeniu domowym do

**Dr. GEBHARD & Co., Gdańsk nr. 2.**

**Wike i peluszkę**

polecają **Ogorzellńskie Młyny** T. z o. p. Chojnice.

**10 placów budowlanych**

po 1/2 morgi nadające się pod domy ogródkowe, przy ulicy Człuchowskiej, do **sprzedania.** Zgłoszenia **Pl. Piastowski 6-8.**

Poszukuję **uczni**

**krawieckiego** od zaraz lub później. **Stefan Bielawski,** mistrz krawiecki Brusy pow. Chojnice.

Jeden lub dwa **pokoje**

umebl. wzgl. próżne do wynajęcia, z możliwością gotowania na gazie. Gdzie wskaże eksp. Dz. Pom.

**Kartofle**

obficie rodzące, rychle (Kaiserkrone i Rosofolia P. S. G.) oddaje

**Majętność Grunowo**

**Kwit mies. na zamówienie gazety.**

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski“	maj 1931	2,80 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.:

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy,

dnia, \_\_\_\_\_ 1931 r.

**Kwit mies. na zamówienie gazety.**

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski“	maj 1931	2,80 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy

dnia, \_\_\_\_\_ 1931 r.

**umebłowany pokój**

Dobrze **umebłowany pokój** od 1. V. br. do wynajęcia. **ul. Stareszkólna 21.**

**Wydierżawiamy skrzynki depozytowe (safes)**

pod kontrolą dzierżawcy. **Wypożyczamy bezpłatnie skarbonki domowe.**

**Bankverein Chojnice**  
**Bank Spółdzielczy z ogr. odp. w Chojnicach.**



**Czego ty człeczce szukasz?**

**Chcesz coś zanotować?**

Czy nie masz papieru, ołówka lub trzymadła?

Zaden człowiek nie będzie czy to w podróży, czy w szkole, biurze narażony na stratę czasu i daremne szukanie, jeżeli natychmiast uda się do przedstawicielstwa wiecznych piór Montblanc w Chojnicach

**L. Rasch** i tam zająpatrzy się w **wieczne pióra i ołówki Montblanc**

**Ludwik Rasch**

— Chojnice. —

**Wieczne pióra**

(złote) **Montblanc 14 karatowe** we wszystkich szerokości. w cenie

8,75 zł. 11,50 zł. i 17,50 zł. itd.

**Wieczne ołówki Montblanc-Style.**